[illegible] Konstantego
x. Ciągłowskiego Wojciecha: Rzeka pokoju
i strumień powódź sławy niosący… i t. d.
Kazanie pogrzebowe i t. d.

RZEKA POKOIV

Y

STRVMIEN POWODZ SŁAWY NIOSĄCY.

To iest:

Kazánie ná Pogrzebie

WIELMOZNEY IEYMOSCI PANIEY

KONSTANCYEY

Z LVBOMIRZA

CZARNKOWSKIEY

Miedzyrzeckiey, Pyzdrskiey, &c.

STAROSCINEY.

Miáne w Kośćiele Czárnkowskim,

Przez X. WOYCIECHA PIGŁOWSKIEGO Kánoniká Poznáńskiego, Wałeckiego Proboszczá, 1. Octobr: 1646.

W Poznániu, Drukowano v Woyćiechá Regulusá.

IASNIE WIELMOZNEMV PANV,
IEGO MOŚĆI PANV
STANISLAWOWI
HRABI NA WISNICZV
LVBOMIRSKIEMV
WOIEWODZIE KRAKOWSKIEMV, ZATORSKIEMV, DOBCZYCKIEMV, NIEPOŁOMSKIEMV, SPISKIEMV &c. &c.
STAROSCIE.
Pánu á Pánu Miłośćiwemu.

NIE *ták przy żałobnych Bábilońſkich Rzekách, vtráconego Syonu* reminiſcentia, *łzy kiedyś, vlubionemu od Bogá narodowi toczyłá; iáko przy ſzeroko-dźiedźiczne Czárnkowſkie polá oblewáiacey Noteśi, płákáć przyſzło nie dawnym czáſem, Wielkopolſkim kráiō náſzym, gdy wźięty* ex ſinu *W. M. M. Páná zgubiwſzy kleynot, oraz białośnieżne I. M. P. Stároſty Miedzyrzeckiego Fáſcye, w brudną obleczone żałobę vźrzáły. Cieſzyliſmy ſię, gdy ſpuſzczona ták wielkiego promyku* SRZENIAWSKIEY *wody ſpadáłá do nas ochłodá: teraz* verſa eſt in luctū cithara noſtra, *tym żáłośnicy, iż ledwie coś weſelem ſwoim wſzytkich tuteeznych obywátelow ożywiwſzy, nieſpodźiewánie z oczu ludzkich vmkniona, znowu w niewiádome západa poniki. Alec rozumiem, że iáko wſzytkie Rzeki, tám ſię*

 ſcho-

ſchodzą z kąd biorą principium; *ták y tá niebieſkich obywátelow práwnuczká y práprawnuczká wroćić ſię do ſwoich muśiáłá, y miedzy naydrożſzymi, po ſámym Bogu záśiadſzy* Iacyntami, *oraz teſz, w te z ktorych poſzłá, obroćiłá ſię* Kostki. *Może ć I. M. P. Stároſtá Miedzyrzecki z tego ſię ćieſzyć, iż* poſt ſera fata *mieć będźie* ſponſam ornatam monilibus virtutũ, *w niebie; iednák iż ták prędko tákowa Rzeki tey, kráiom tutecznym y iemu, vpłynęłá* Abundantia, *nie bez żalu zoſtawa, bo iáſna w domu ſwoim ſtrátę y żałobę widźi. A to y námnie tá* ſors lacrymarum cecidit, *ábym pokazał iáko żal teráźnieyſzy Iegomośći, ná wielkim záſádzony fundámenćie. ktory áby iſtotna* detergatur *poćiecha, muśiałem* ad ipſa *W. M. M. Páná*, recurrere flumina: *boć tá zábrudzona teráźnieyſzym płáczem Tuwálnia, nie może* lauari *tylko ſáma W. M. M. Páná Oycowſka łáſka. A ieżeli tá Rzeká pokoiu, pokoy w ták ćięſzkim zámieſzániu, W. M. M. Pánu przynieśie, tedyć y ia* tranquillum & ſecurum portum ſortiar, *gdy przez mię ná żałobnym pogrzebu tego Akćie wyſtawiona, znaydźie pożądány brzeg w ręku W. M. M. P. O to proſzę, áby gdy* demortuum pignus *W. M. M. Páná*, rediuiuum *ná kárćie nioſę, ſam-em miedzy żywe ſługi W. M. M. Páná wpiſány zoſtał. Ktoremu moię teráźnieyſza praca cále oddáiąc, oddáię oraz powolne, y kápłáńſkie poſługi. Z Ciażymiá* 12. Octobr. 1646.

W. M. M. Páná,
Sługá vniżony,
Woyćiech Pigłowſki, K. P. P. W.

Lætamini cum Hierusalem, qui lugetis super eam; quia hæc dicit Dominus: Ecce ego declinabo super eam fluuium pacis, & torrentem inundantem gloriam gentium, quam sugetis. *Isaiæ 66. v. 12.*

Wesel ćie się z Hierozolimą / ktorzy nád nią płáczećie; bo mowi Pan: Oto ia obrocę pod mury iey rzekę pokoiu / y strumień / sławą narodow płynący / ktorey pożywáć będźiećie. *V Isáiaszá w Rozdźiale 66. w. 12.*

NJe zdrożnie powiedźiał / kto Rzeczypospolitę / Mikrokosmem ábo małym swiátem názwał / Słuchácze przezacni: *Genesis 1.* Stworzył Bog źiemię; Mowi text S. o niey terra autem erat inanis & vacua, źiemiá byłá pustá y pozoru żadnego nie máiąca; tesz wszytkich Rzeczypospolitych / initia. Quæ modò tecta vides, olim deserta fuêre mowi stáry Euander Aeneászowi Troiáńskiemu v Poety. Jle do Rzeczypospolitey nászey / pewna rzecz / że syluestribus horrida dumis, początki swoie wźięłá in spinis tribulisq; deserti; á tám / kędy teraz Praw / Polityki / y wszelkiey kultury / z łáski miłego Bogá zakłáda Capitolia, strásznych y dźikich zwierząt łożyská / wstręt ludzkiey náturze czyniły. Poprostu Polská od pola rzeczona / iákoby znáć dáiąc / że początek swoy / od prożnych pol / y lásow zábrawszy byłá inanis & vacua, byłá prozna byłá nie pozorna. Ozdabia Bog źiemię / w drzewá; w źwierzętá / w rozmáite viuentia y frukty / ále naiwięcey zdobi ią Ráiem / Plantauerat autem, Dominus Deus Paradisum voluptatis, à principio, Zászczepił Bog Ray roszkoszny ná początku: Toż się w káżdey Rzeczypospolitey dźieie. Wprzod się drzewá ziáwiáią; owe o ktorych vzdrowiony niegdy

Boet: in vtopia.

Aeneid: 8.

Iudicium 8.

Gen: 2.

od Zbáwićielá ślepy video homines tanquam arbores, widzę ludźie/ nákßałt drzew: toż dopiero vkázuią ſię ná tych drzewách fructûs honoris, & honeſtatis, owoce ſławy czći y godnośći/ áż też náſtępuie diſtinctio ſtatuum; niżße Condicie/ iáko poſpolite drzewá/ niżey zoſtáwiwßy záßczepiáſię oſobny ſtanu Szlácheckiego Ray/ w ktorym/ oſobliwße/ y drzewá/ y frukty/ niepoſpolite plántom od siebie pochodzącym effekty kommunikuią. To ſtanowi ßláchecKiemu w Rzymie przyznawał ſtáry kiedyś Tertulian: Dum nobilitatem Romanam conſidero, virorem

Apolog. 5. poſſibilis iucunditatis deoſculor, gdy ſię ſtanowi ßláchecKiemu Rzymſkiemu przypátruię/ źieloność pomyslney ozdoby vznawam. Mowiąc do Polſki náßey; przy poſpolitych drzewách/ chwała Bogu y ná Ráiu nam nieſchodźi. Były oſobliwe drzewá w Ráiu/ bo vitæ; y ſcientiæ boni & mali: żywotá; y biegłośći/ ábo miedzy złym y dobrym rozeznania; ſą y tu: Mimo ſtárodawne/ ná victorioſa trophæa wyrobione Mieczuie. zá ßczegulną niebieſkiey łáſki opátrznośćią/ mamy nád wßytkie Cedry Libáńſkie/ ßláchetnieyße Abietes, z ktorych ſpoione Łodźi/ nie iáko Argonautow owych/ báśliwe vellus aureũ, ále prawdźiwße mądrośći/ roſtropnośći/ życzliwey Oyczyźnie á zdrowey porady/ mer-

Prou: 31. cimoniorum prowádząc genera, iáko Naues inſtitorum de longè portantes panem ſuum, płyną nie mylnym do nieśmiertelnośći gośćincem; ślad niechybny po ſobie czáſom zoſtáwuiąc potomnym/ áby wiedźiały viam Nauis in medio mari, y ktorędy Iter

Ouid: 1. Met: eſt ſuperis ſupremi ad tecta tonantis Cælicolûmq; domos. Były w Ráiu źwierzętá/ ptáſtwo/ kwiećie; ieſt y tu to wßytko. Są byſtro ſławę goniący Lampárći; ſą ſwobodni Gryffowie; ſą ze złotych pol/ ále nád wßytko złoto droższą vkázuiący głowę Żubrzy/ nie trudno o Łwy/ Niedźwiedźie/ y dźikie Wieprze/ więc y Orły/ Łabęćie/ y dawne przelátywáią Jáſtrzębce. Obaczyß Lilie/ y zápach dźielnośći ſwey dáleko rzucáiące Roże: Rzekę ia o ßláchecKiey doſtoynośći náßey/ co o Rzymſkim Páńſtwie/ wſpomnio-

ny

ny iuż odemnie powiedział Tertulian: Reuera cultissimum rus est, consitum super Alcinoj pometum, & mydæ rosetum... Gadaiecież st. prz. co pro complemento, ozdoby Rayskiey Bog sobie zachował? Namienia text 6. Et fluuius egrediebatur de loco voluptatis, ad irrigandum Paradisum Rzeka wypadała z mieyscá roskoszy/ná oblewánie Ráiu. A Rupertus dowodnie: Fluuius ille, pro complemento pulchritudinis Paradiso datus fuit, vt in tantà fructuum varietate, homini & animantibus, aquarum dulcedo non deesset. Rzeká oná w pul Ráiu początek bioraca/ á z niego ná wszystkę ziemię wypadáiaca byłá komplementem ozdobey Rayskiey / aby przy ták rozlicznych fruktách / słodkiey wody ludźiom nie braknelo. Rzekiby kto że Ráiowi nászemu Polskiemu/ tey z wod ozdoby mánkuie; Ale / ktoż nie widźi Herbowney Jásnie Wielmożnego Jchmćiow: PP. Lubomirskich Domu Drużyney? Jest iest chwálá Bogu / compendium ozdoby nászego ráiu: Rzeká tá poczęta in loco voluptatis, to iest w swobodźie y wolnośći/ irrigat superficiem terræ, nie po dolinách iákich / ábo bezdennych tlukac się padołách / gorzyste zatapia montana, z nich nieprzyiaćielowi silna y wiele dla całośći Oyczyzny miley dokázuiaca. Mogę ia názwáć pod mury Hierosolymy Polskiey plynaca Rzeka pokoiu: bo lubo krwia nie raz w rożnych plynęłá Expedicyách/ y w nich tymże do tych czas potokiem plynie nie rzadko / nigdy iednák ieno pokoy nie prognostikowálá áni przynosiłá: A dźielac się ná Torrentes, to iest / szczegulne Domu tego osoby stawa się Torrens inundans, gloriam gentium strumieniem powodz sławy niosácym. Troszeczkę teraz/ z tych Torrentes vbylo. Imminutus est torrens, siccauit dominus aquam eius. Ten smiertelny Kátáfalk przed oczy násze dźiś wystáwiony; te iusta y parentationes, ktore iedni z wrodzoney miłośći/ drudzy z z Chrześciáńskiey powinnośći czynimy / swiatobliwemu ćiału/ sławney y niesmiertelney pámięći/ Jeymośći Pániey Konstánciey z Lubomirza Czárnkowskiey / Miedzyrzecki / Pyzdrskiey

lib. de cor: mil.

Gen: 2.

Ibid:

Apoc: 16.

Stárościny/ do słusznego Polskie żalu pobudźić mogą iż tá krew y ßláchetna stirps, ktora sobie odwagą y dźielnośćią słusznie longitudinem ætatis zásłużyć miáłá / w tey świątobliwey matronie poczyna fatis concedere; Ale coż czynić? Daymy pokoy śmierći / boć to finis vniuersæ carnis; Albo iednych w zgrzybiáłym/ drugich w kwitnącym wieku iniuriosè zabiera/ nikt się iey oprzeć nie może; błędliwa kossá co zaymie / bez miłośierdźia podćina. Ja ná teráźnieyßym kazániu Wielmożny M. Pánie Stárosto Międzyrzecki / y wßyscy Przezacni Słuchácze kondolencyi żadnych czynić nie myslę: y owßem bedę chćiał mæroris lenimen przynieść / dowodząc tego; że iáko tá Rzeká in genere byłá záwße Oyczyźnie fluuius pacis Rzeka pokoiu / ták w Jáśnie Wielmożnym Jch Mćiow PP. Lubomirskich Domu / y w tey przezacney Matronie / iest torrens inundans gloriam gentium, strumieniem powodź sławę narodowi (ktorey Polská náßá pożywa) niosącym. Vczynia sobie Przezacne łáski wáße z tego consequētia ktora zá Antecedens Prorok położył/ to iest: Lætamini; że z tego co się powie nie trzeba płákáć/ quia amisimus, żesmy ią zgubili/ ale się weselić quod talem, habuimus, żesmy ią mieli/ imo habemus, y owßem mamy/Deo enim viuūt omnia, & quidquid reuertitur ad Dominū in familiæ numero computatur, bo wßytko Bogu żyie/ y to co się powraca/do Páná w poczet się fámiley ráchuie. (słowá są Hieronyma S.) A ia rzecz moię záczynam w Jmię Páńskie.

Epist: ad Oceanum in Epitaf: Fabiolæ.

Mądra oná 2. *Regum c. 14.* Mátroná. Máiąc intentum, Dawidá Krolá swowolnemu onemu z oczu oycowskich ieictowi/ Absálonowi vbłágáć. Miedzy inßymi rácyámi / ktorymi gniew on słußny dissuáduie y zbiia / kłádźie też y tę: omnes morimur, & quasi aquæ dilabimur super terram, wßyscy vmieramy/ á iáko wody rozlywamy się po źiemi. Jle do Pisma ś. dawne ludzkiey nátury z wodą podobieństwo. Ruben primogenitus, &c. effusus es vt aqua. Ruben pierwßy synu (mowi Pátryárchá Jákob) wylałeś z brzegow iáko wodá. Jle do rozumu. Wielka y tu

Gen: 40.

wod

wod z ludźmi consanguinitas. Co niepewnieyszego nád bieżące wody? co nietrwálszego nád życie ludzkie? Ad nihilum deuenient, tanquam aqua decurrens, mowi Krol Prorok o ludźiech; vkaże się cos na pozor; wybiie do gory / wyniesie ku niebu nádęte impresy swoie; iedna ráza ad nihilum deuenient, rozbiiáią się one tumentes fluctus, o skáliste grobowce / wraca się pozorna grándecá do swego principium; puluis es, & in puluerem, reuerteris, proch iesteś / y w proch się obrócisz. Słuchácze przezacni / tákći iest Aquæ multæ populi multi; iesteśmy tu bieżącymi / á nigdy nie vstawaiącymi w bystrym kursie wodámi. Co czynią rzeki ná ziemi? Ad locū vnde exeunt reuertuntur, vt iterum fluant. Ten ich zabytek / że się rożnie tu owdźie nákrążywszy / meaty sobie po rożnych częściách świátá poczyniwszy / idą do swego principium to iest morza / áby znowu skrytymi pod ziemią kánały ná świát wypadáły. Nádźieie násze / co są ieno bystro bieżące / á rożnym krążące meatem wody? Powiedźiał Iob o człowiecze Nunquam in eodem statu permanet; tákći iest: Rożni rożnie ná świecie / á wszyscy prácowićie dirigują swe kursy. Co czynią owi / ktorzy w wielkich świátá tego morzách / bieg swoy záczawszy / w wysokie bogáci promotie / iáko piekne / gęstymi okryte virgultámi strumienie / w ćieniu / szerokich skrzydeł / płyną sobie miluchno / ieno prácowićie / po źiemi krążą / szukáiąc sobie szerszego meátu / ktory ználazszy nigdy iednák w dalszych nie vstáią impresách. z mieyscá ná mieysce / z godnośći przenosząc się ná godność / áż przyidą do kresu swego / w ktorym pomordowáne zátopiwszy nádźieie / giną cum sonitu, zostáwiwszy po sobie dźiedźiczne nihilum, y w ktorey żyiąc tu / vfáli vanitatem. Co czynią y owe Flumina famæ ktore bystrym impetem / pográniczne zábieráią prowincie; ieno trudny á prácowity bieg diriguią ná to / áby przez wszystkie aduersa, cum sobie do sławy czyniąc / portowymi nieśmiertelnośći zostáły; A y te postáremu intrant in mare, nábiegawszy się vstawáią; w tym tylko szczęśliwe / że w długowie-

Eccl. 1.

Iob. 14.

 gowie-

gowieczney v potomnośći zostáiąc pámiątce/ mogą iterum fluere znowu płynąć. gdy przykłádem ich / accensa posteritas, dźieła przodkow swoich/ odwagami własnymi zechce suscitare. Podźmy po wszytkich świátá tego kondyciách. Vznawamy to; że quasi aquæ dilabimur; tu owdźie myślą rozerwáni/ nigdy się tym czym iesteśmy nie kontentuiemy; A iáko Miodopłynny Bernad:

Serm: 45. inter par. uos. Ad incertissima quæquè nos rapit Ambitio, illius stipula sumus, hoc vento in circuitum agitamur. Rzuca iáko chce námi Ambitia / á gdy strászne wáły zdádzą się ku gorze wynośić/ nie wiedźieć zkąd przypada ventus vrens;

Osee 13. Adducet Dominus ventum vrentem de deserto ascendentem; y osusza nád krysztal pięknieysze wody / & siccabit venas eius, & desolabit fontem ipsius: Ziemiá się rozstępuie/ y drogie zásypuie potoki/

Ezech 46. Et terra diripiet pretiosissima fluuiorum.

Są iednák rzeki ná świećie/ ktore prostym meatem/ y bez szkody ludzkiey płynąć/ wielkie pożytki przynoszą. Nie wspominam tu owych fabulosa flumina, ktorych kámieniste łożyská/ złotymi przesypowáłá piaskámi Antiquiras; nie wspominam y owych / ktorych w Niebieskiey Sphærze tákowa byłá reuerentia, że sámiż Bogowie zá Sacrosánctum mieli nimi obietnice swoie

Ouid: 2. Metam: sancire. Ne dubita dabitur (stigias, iurauimus vndas) Quodcunque optaris. Pusczám mimo się y owe ktorym dla osobliwey / pięknośći y mocy / wznoszeniu rożnych z ćiał ludźich mákul

Alphæus. in Mit: Natalis lib: 8. boskie honory/dekrety swoimi mądra nákázowáłá Grecia: mam tego prawdźiwszy z pismá S. dowod. kędy wdźięczny darow Boskich Psálmistá / z niziusienkiem podźiękowániem / śpiewa

Psalm:64. Bogu swemu. Visitasti terram, & inebriasti eam, Flumen DEI repletum est aquis, in stillicidiis eius lætabitur germinans, benedices coronæ anni benignitatis tuæ, & campi tui replebuntur vbertate, pinguescent speciosa deserti, & exultatione colles accingentur. Náwiedźiłeś źiemię/ y onęś nápoił. Rzeká Boska wezbrałá / z kropel iey świát vweselony zostánie / poblogosłáwiwszy

stáwiß

ſtáwiſz wieńcowi roku dobroczynnośći twoiey / y polá twe nápelnione żyznośćią będą, Puſtynie vpráwione zoſtáną y ſáme náwet págorki wyſkoczą. Co zá flumen ták ſczeſliwe Pſálmiſto ſzláchetny / ktore to y źiemię bogáći / y ſuchość odwilża / y doroczniemu błogoſłáwi Curſowi / y puſtynie płodnymi czyni / y ſáme náwet / z nátury przykowáne do źiemie págorki / do ſkoku pobudza? Interpretuyćie ſobie iáko chcećie trzymam ią ſię ſententiey / Pełnego Duchá S. Doktorá. Rzymſkiego Kośćiołá Papieżá Grzegorzá ś. żyćie ludzkie do bieżącey Rzeki przyrownywáiącego. Quid fluminis nomine, niſi humanæ vitæ decurſus ſignificatur qui velut, à fontis ſui origine naſcendo ſurgit, ſed quaſi ad ima defluens pertranſit. Hoc flumen repletur aquis & terram fæcundat, cum Spiritùs S. gratiam conſeruans, fructum affert in patientiâ. Co (práwi) przez rzekę Boſką ieno żyćie ſię ludzkie znákuie? Tą rzeką nábiera wod / y źiemię żyzną czyni / gdy łáſkę Duchá ś. przyiąwſzy / wielkie pożytki w ćierpliwośći przynośi. Zgołá widzę ią to; że iáko nie trudno ná świećie / o nieſtáteczne rzeki y ſzkodliwe / ták z łáſki Bożey bywáią y pożyteczne; iáko bywáią / budynki / miáſtá / zámki znoſzące / ták ſą nápráwuiące / żyznośćprzynoſzące. Słowem / iáko ſą fluuij turbinis, ták ſą fluuij pacis rzeki pokoiu. Podźmy do náſzey Grzeniáwy. Lib: Mar. c. 6. Iſaiæ 18.

Mogę o tey ſzláchetney rzece powiedźieć / co wſpomniony Pſálmiſtá wedle interpretáciey Auguſtyná ś. o wodźie Krztu świętego mowi Fluminis impetus lætificat Ciuitatem Dei. Wylewaſz Pczeſliczna Rzeko y idźieſz / ále nie ná ná zgubę ábo zálanie iákie / lecz ná ochłodę / y v weſelenie Polſki náſzey / miáſtá prawdźiwie Boſkiego / bo raz iemu ſłużyć poczawſzy / nigdy wźiętey od niego fidei Arrham, annulum piſcatoris, to ieſt Wiáry Kośćiołá Rzymſkiego / y poſłuſzeńſtwá / naywyżſzemu iego Biſkupowi nieſtráćiłá. Idźieſz iáko fluuius pacis: záczawſzy ſię pod krzyżem / z iednegoſz wypadaſz principium, z ktorego wyniknełá Auguſt: in hunc Pſ:

y oná

y oná wody ze krwią płynącey rzeká / ktora Chrześćiáńſki świát zaláwſzy / fecit vtraq; vnum á grzech pierworodny głádząc perennia, miedzy Bogiem / á ludźmi / miedzy niebem á świátem / ſtánowi fœdera we krwi niewinnego Báráneczká reconcilians ima ſummis. Prawdá żeś wielkim niepokoiem ſwoim ná ten ſpokoyny tytuł prácowáłá / przyznawano kiedyś rzecze Troiáńſkiey / ſtem trupow y zbroy nieprzyiáćielſkich.

Virgil: - - - - *vbi tot ſimois, ingentia centum*

Scuta virum galeasq; & fortia corpora voluit,

Exodi. 15. nie iednym tyśiącem tákowych w tobie zátopionych ráchowáć oręża / wſzyſtko to iednák / donec pertranſeat populus domini, populus iſte quem poſſedit, to ieſt dla cáłośći Rzeczypoſpolitey / y miłych ſynow iey bráći twoich. Otrzymayże zá ſtáre záſługi twoie / nowe dniá dźiśieyſzego z vſt moich elogium Fluuij Pacis. Rzekaś pokoiu / boś ná dobro poſpolite ſtrumienie twoie wylálá: Rzekaś pokoiu boś ſię pod ſpokoynego krolá orężem (to ieſt krzyżem) záczęłá / Rzekaś ná oſtátek pokoiu / bo prace twoie záwſze tu wychodźiły / áby Oyczyzná miła siedźiáłá zá ſtrumieniem twoim / iáko zá naypotężnieyſzym murem in abundantiâ pacis, in tabernaculis fiduciæ, in requie opulenta, w obfitośći pokoiu / w przybytkách vfnośći w odpoczynku bogátym.

Domyslam ſię Słucháćze Przezacni / żem popadł / v mądrego kogo z láſk wáſzych cenſurę. Srzeniáwę ábo drużynę Ich Mośćiow PP. Lubomirſkich przed oczymá máiąc bez krzyżá dowodzę tego / iż ieſt fluuius pacis, rzeka pokoiu / á dowodzę z tąd iż ſię pod krzyżem ktory ieſt ſymbolum pacis záczęłá. Słuſzna przymowki máterya: W tey mierze iednák nie mnie ále ſtárego náſzego Hiſtoriká Długoſzá winowáć. Słowá ſą wielkiego tego ná Arcibiſkupſtwo Lwowſkie niegdy Nominata: Arma Srzeniáwá / quæ alij cum cruce, alij ſine cruce deportant, ſub eodem nomine, eadem ſunt penitus, quorum ſucceſſio & progenies, in hanc diem in Poloniâ perdurat. Jákożkolwiek ieſt / iáko

iáko Szeniáwá in genere, ieſt Fluuius pacis, Rzeká Pokoiu; ták Jáśnie Wielmożne Ichmośćiow PP. Lubomirſkich Domu ieſt torrens inundans gloriam gentium ſtrumień powodź ſłáwy narodow nioſący. Tu mi ſię iedno otworzyło pytánie/ co to ieſt w Krolestwách/ y Rzeczáchpoſpolitych gloria gētium ſławá narodow? Przyznam ſię láſkom wáſzym ingenuè, że o tey máteryey/ mowić nie vmiem z Polityki: W Piśmie Bożym to znáyduię że káżda gens, káżda Nácya/ iáko oſobliwy ma geniuſz ktorym żyie ták oſobliwą gloriam, ktora ſię ſzczyći/ á káżdemu żyć po ſwemu naylepiey/ *4. Regum c. 17. y 18.* námienia mi text 6. imprezę iednę/ iáko krolá ták narodu Izráelſkiego/ do imitácyey poſtronnych ſąſiádow/ ktora im nie dobrze wyſzłá. Non fecit Achaz rectum coram Domino, ſed & filij Iſraël peccauerunt, ambulantes iuxta conſuetudines gentium, quas diſperdiderat Dominus ante oculos eorum. Zgrzeſzył Achaz przed Bogiem; ále y ſynowie Izráelſcy/ vdáwſzy ſię zá obyczáiámi cudzoziemcow ktorych Bog wygubił przed oczymá ich. Rzekłbym ia/ że niebyło co gánić iáko w Pánie ták y w narodźie onym/ iż ſię do polityki poſtronney ſtoſowáć y nią krasić chćieli: Co zá indecorum, co v cudzoziemcow pięknego/ y decorum widźieli/ tym też ſwe oyczyſte kráie ozdobić? áza to nowiná? dla tego nie wſzytkim wſzytkie kráie vbogáciłá náturá/ áby obcy okázyą mieli ſpołecznośći: po proſtu zda ſię nie vituperio, ále laudi ducendum intentum to ktore ták zgániono. Mogłby ták kto pomyslić/ ále ſłuchayćie w tym ſenſie wielkiego Chrześćiáńſkiego polityká Kásſyodorá. Vnaquæq; natio, ſuo inſtituto viuere debet, vbi alienum ſequi cœperit, citam ſibi accerſit ruinam. Cásſiodorus ſap. pſalmis. Káżde kroleſtwo ſwym żyć ma geniuſzem/ iáko ſię poſtronnym ákomodowáć pocznie/ prędko ſobie przynosi ruinę. Poproſtu/ nie to to ieſt w kroleſtwách gloria gentium, mores gentium, ále to/ żeby moribus antiquis żyiac/ niwczym nie vſtępowáć poſtronnym/ á ná ſławę w Oyczyźnie robiac/ przyrodzonym ſobie

 proce-

procederem, stać się godnym pochwały tey/ ktora swym też geniuszem obce sobie przywodza narody. Non hoc laudis est, alibi fuisse, & secum peregrinitatem attulisse, sed suis iuribus vtendo, patriæ profuisse, nie to to sławá bydź y mieszkáć w cudzych kráiách / á potym támeczne obyczáie y stroy do domu przynosić/ ále to według swych oyczystych praw żyiac bydź pomocnym oyczyznie / mowi Páństwá Rzymskiego Krásomowcá / y Polityk Cicero. Dobra to y służaca dzielnemu domowi temu gloriæ gentium interpretácya; bo iezeli ktory moribus antiquis Oyczyznie chćiał kiedy sławę przywodźić / tedy ten; z ktorego podźiś dźień magna Nomina (zdárzy Bog że post sera fata zostaną y Numina) ná tym prácuia/ y wysokie w koronie vrzędy trzymáia/ áby przy stárożytnych wolnośćiách zostáiac/ w namnieyszym punkćiku praw swych nie vstępuiac/ polskiego geniuszu/ á znim cáłośći swoich dotrzymawáłá.

Cicero in officiis.

Non ignota loquor; rzec z kimsi mogę / y szerokibym plác miał do mowienia / w tym sensie hic & nunc tę gloriam gentium interpretuiac/ ále mam swoie pewne konsyderácye; á też ia w tym zacnym Domu z drugiey miáry baczę. Przychodźi mi tu ná myśl / co o Eleázárze stárym Pismo Boże mowi że był gloria gentis suæ, pochwałá narodu swoiego. Cokolwiek indiuidua w przezacnym tym Domu widzę/ widzę gloriá gẽtis suæ. Spoyrzęmyli ná Jáśnie Wielmożnego J. Páná Woiewodę Krákowskiego / musimy to przyznáć/ że iest gloria gentis suæ, pochwałá narodu swoiego (á mowię to tym bespieczniey im securior veritatis, mowę moię nie w oczy ále do daleko absentẽ obracam). W Expedycyách swoich co był/ iedno gloria gentis suæ? w ták wielu rázách służac odważnym sumptem Oyczyznie miłey; ále naywięcey pod Choćimem/ to Niebo Tryonu Polskiego/ ná własne wźiąwszy rámioná / patriam Patriæ restituit sanam fractæ, oyczyznę oddał oyczyznie cáłą y zupełną stroskáney y náwatloney. Nie wspominam tu ták wiele inszych / dla Rzeczypospolitey podiętych

tych discrimina, ktore / iáko iisdem quibus solis cursus terminis continentur (o wielkim Pompeiuszu / ták mawiał Krásomowcá Rzymski Cicero) ták ich opowiádáczem sámá sławá zostáiąc / zá perenne meritorum iego symbolum, wszystkich cnot Rycerskich obfitemu w wiecznośći / cornucopiæ wystáwi. Będą będą szerokie Choćimskie polá opowiádáły / dálekie puszczáiąc odgłosy. Tu Stanisław Lubomirski Podczászy ná ten czás Koronny / á potym szczęśliwie Woiewodá Krákowski otrzymał virginem victoriam, pokoy szczęśliwie zámknąwszy. Tu záczął Kurs sławy swoiey / gdźie náystárszemu komu / terminales columnas w służby było záłożyć; co iáko maius omnibus triumphis, ták słuszna rzecz áby wdźięczna potomność / nie obumárłym opiewáłá áffektem / y żeby żył / in amoris animato cælo, in animis gratæ posteritatis, w żywym miłośći niebie / w sercách wdźięcznych / nástępuiących wiekow Rycerstwá. Ale tryumfom y zásługom terminu woienna dexteritas nie záłożyłá / iáko szczęśliwy Victor in Sago, ták niemniey chwalebny Senator in Toga. Bywa to; że ánimusze woyskowe nie záwsze w domu vchodzą: On Wielki świátá wszytkiego zwyćiężcá Alexánder / iáko w boiu názwány był orbis delitiæ, ták zás w pokoiu wyniosły Fortuna / nie tylko Pánegyres w nárzekánie ludzkie zámienił / ále y tryumfy odmiennośćią ták niestáteczną potłumił. Tu státeczną cnotá / nie tylko Martiali vigore, ále też w Jáśnie Wielmożnym Senatu mądrego Collegium Rzeczypospolitey proficua, tym się pięknieyi wydawa / im wiekszy / do wydánia siebie plác otrzymáłá / strzegąc tego áby y Naiáśnieyszych Máiestatow Sacrosancta auctoritas, y drogo nabyte Oyczyznie wolnośći / w namnieyszym punkćiku mánkámentu żadnego nie znáiąc / słynęły wiecznym czásem / przed Bogiem y ludźmi in sanctitate & iustitia w świątobliwośći / y spráwiedliwośći. Nie wspominam tu ták wiele / sławie swey wystáwionych Mausolea. Zamki / Budynki / Klasztory / Kośćioły / te wyświadczą / że iest gloria gentis suæ. Nádźieiá w

Cic: pro lege Man.

Phil. de Mund. opif.

Plin: in Paneg: Troian. Terrarien:

Zonaias.

Bogu/ że nam ieszcze/ sata ostátnia nie groża ruiną gdy inter tam crebra, clarorum virorum funera, ieszcze dobrotliwa ręká Páńská tego záchowuie incolumem, ktory virtute Patrum, y stárożytną życzliwośćią, iáko záwsze nulli secundus, ták teraz / citra omnem inuidiæ sensum, Oyczyznie miłey facilè primus zostawa.

Prou. 17. A ieżeli/ iáko gloria filiorum patres eorum, ták wzáiem filius sapiens lætificat patrem, tedyć y dźielnemu iego potomstwu/ przyznáć się musi/ że non degeneres wielkiego Orłá columbæ. Wszytkimi oycowskimi y własnymi cnotámi sa gloria gentis suæ. Nie będę się z tym szerzył/ w iednym słowku zamknę tey Przezacney Fámiliey rytrat. przypomniawszy co niegdy Bog Assyryyskiemu Krolowi przez Prorocá: Ecce Assur, quasi Cedrus in Libano, pulcher ramis, & frondibus nemorosus, & inter condensas frondes, eleuatum est cacumen eius; Aquæ nutrierunt illum, flumina eius manabant in circuitu radicum eius, & riuos suos misit ad vniuersa ligna regionis. Co iest (prawi) Krol Assyryyski? iest iáko Cedrowe drzewo ná Libánie/ w liśćie y gáłęźie okryte / wysokość iego wyniosła nad inne / z wod powstał/ wody iego płyną koło niego / á strumienie iego doszły wszytkich drzew krainy iego. Niesłáżitelne iest drzewo cedrowe; ták zacność cnotá nábyta tego zacnego Domu skáżona bydź nie może / tylko to nomen impiorum putrescit, tu cnotá Quasi Cedrus in Libano. Czynia ćień od vpalu słonecznego ludźiom gáłęźiste drzewá; tu salutaris vmbra, honory y dostátki swoie / ná okryćie niższey od siebie obraca kondycyey/ ále naywięcey ná obronienie od rożnych

Ezech. 31.

Lucæ 8. vpalow Oyczyzny miłey. Pulcher ramis, & frondibus nemorosus. Non potest. (effatum prawdy przedwieczney) abscondi ciuitas supra montem posita: nie może się zátáić miásto wybudowáne ná gorze. tu ná sámych zacnośći / y godnośći oyczystych cacumina, vfundowána ozdobá/ musi oczy ludzkie / ále y postronne do siebie poćiągáć / Et inter condensas frondes, eleuatum est cacumen eius; z wod ná bliższe grunty płodność idźie / y spráwie-

wiedliwych ludźi Bog secus decursus aquarum osadza. Ten Dom/ Aquæ, to iest w rodzona SRZENIAWA / nutrierunt illum. Nie widáć suchego drzewá gdźie wodniste niziny / nie vschnie y tu namnieyszy ramusculus, bo Flumina eius, manant in circuitu radicum eius. Szczeście nad wszytkie szczesćia (mowię o szczesćiu tym potocznym / in esse politico) wielkie spowinowácenia/ ten Przezacny Dom / riuos suos misit ad vniuersa ligna regionis. Dosięgły te riui Jásnie oświeconych Xiążąt Ostrogskich / Wiśniewieckich/ Záciáwskich / Rádziwiłow / dosięgły Jchmosćiow PP Bránickich / Koniecpolskich/ Zamoyskich / Ossolinskich/ Ligęzow/ dosięgły Jchmosćiow PP. Zebrzydowskich/ Roskow/ Olesnickich / Szyszkowskich / dosięgły y w Wielgiey Polszcze nászey/ tey Szláchetney Jchmosćiow PP. Czárnkowskich Fáscyey tego sercá bráterskie wiążącego Nałęczu; á w nim wszytkich celnieyszych Wielgopolskiego nászego tryonu Fámiliy Riuos suos misit ad vniuersa ligna regionis, á po moiemu / torrens inundans gloriam strumien to sławę niosący. Ale dosyć o żywych.

Z żáłośćią ná ten vschły strumyczek pogladáć nam przychodźi. Ale coż mowię vschły? Non marcescit viriditas procreata virtute, mowi Cassiodorus nie vsycha źielonosć ktora się z cnoty záwźięłá; A ieżeli źielonosć cnotą okrászona ginąć niemoże / czemuż wody po ktorych się cnotá záwsze przenosiłá / y po śmierći płynąć szczesliwie nie máią? Mowię bespiecznie; iáko żyiąc ná świećie / ták y teraz tá świątobliwa Mátroná / byłá / y iest torrens inundans gloriam, strumieniem pochwały / á to; z vrodzenia y wychowánia: z Pánieńskiey / y Małżeńskiey przystoynośći; z pobożnośći / y śmierći Chrześćiáńskiey. Jle do vrodzenia; nie będę ia tu iteratò powtarzał zacnośći Oycowskich / to tylko mowię że wielki Magister artium, wielki Professor cnoty y pobożnośći zacnosć vrodzenia / Filij (mowi S. Paulinus Nolánski Biskup) vt plurimùm respondent Parentibus sanctitate ingenitâ, Epist. 6. dźiatki pospolićie / z rodźicow świątobliwość biorą. A Kárdynał

Cassiodor. sup. psal.

nal Piotr Damiani explikuiac in sensu Morali słowá one Páń-
Ioann. 5. skie/ Non potest facere filius quidquàm, nisi quod viderit Patrē
facientem, niemoże nic syn vczynić tylko to/ co widźi czyniącego
Serm: 17. oycá; Verisimile est (práwi) vt quidquid virtutum in sancto-
rum filiis cernitur, totum ab ipsis parentibus traditum fuisse,
credatur, non enim potest quidquàm facere filius, nisi quod vi-
derit Patrem facientem. Cokolwiek zacnośći ludźi wielkich po-
tomstwo ma w sobie/ ma to iákoby z wrodzoney cnoty; ták się
pospolićie dźiatki spráwuią/ iáko v rodźicow widzą. Ma to cno-
tá że iáko się w Domách wielkich rádá funduie/ ták gdźie się raz
záweźmie y w korzeni/ zacnego opuśćźáć nie zwykłá potomstwá.
Apud Stobæum Serm. 2. Absurda est (mowi Plutarchus) sophistarum quorundam sen-
tentia, qui humani generis nobilitatem conferre non putant
semina quædam virtutum, à piis parentibus liberis communi-
cantur. Myla się niektorzy ktorzy powiádáią że zacność vrodze-
nia nie pomaga/ cnotá oycowska po rodźie potomstwu idźie.
Tacitus. Awo zgołá niechay mowi kto chce/ że nasci generarique ex prin-
cipibus fortuitum nec vltra æstimatur, vrodźić się wysoko ßcze-
śćiem idźie/ á dáley nic: mowię ia/ że wielka rzecz y do nieśmiter-
telnośći wielce potrzebna/ zacność rodźicow. Nie będę iákom
rzekł zacnośći Rodźicá tey wielkiey Mátrony itkowal/ bo iest
in luce gentium, y iáwnieyßa niżeliby od ięzyká czyiego vdána
być mogłá. Rodźićielká Jeymośći/ Jáśnie Oświecona Xiężna
Ostrogska Zofiia Lubomirska/ Hrábina ná Wiśniczu/ Podczá-
ßyna ná ten czás Koronna/ nie tylko vrodzeniem/ ále y świątobli-
wośćią prawdźiwie Matronalis decentiæ norma. Niech mi tu
wolno będźie powiedźieć o świątobliwey tey Heroinie/ czym zá-
czyna pochwałę pogrzebna oney zacney z Domu Fabiußow Má-
Epist: ad Oceanum in Epitaf. Fabiolæ. trony Fabioli/ wielki Doktor Kośćielny Hieronim S. Tradis
mihi Fabiolam, laudem Christianorum, miraculum gentilium,
luctum pauperum &c. Każesz mi (práwi) chwalić Fabiolę/ po-
chwałę Chrześćian/ podźiwienie y cudo iedno niewiernych/ płácz
vbo-

vbogich etc. Quidquid primum arripuero comparatione sequentium vilescit. Cokolwiek chcę wprzod powiedźieć / to śię tym co pozad idźie tłumi. Ieiunium prædicem? sed præualescunt Eleemosynæ: chcę chwalić Posty? áż następuie Jáłmużná / humilitatem laudem? sed maior fidei ardor. Chcę mowić o pokorze / áż idźie wiárá żywa y nabożeństwo. Dicam contemptum vestium? sed plùs est animum deposuisse quàm cultum. Jeżeli chcę powiedźieć pogárdę świátá w stroiách / więksa to iest rzecz / ánimuß porzućić niż sukńie; difficiliùs arrogantiâ quàm auro caremus & gemmis, trudniey porzućić pychę niż złoto; his enim abiectis, interdum gloriosis tumemus sordibus, & vendibilem paupertatem populari auræ offerimus, bo tym co porzucamy / podczás gonimy pochwałę / y pogárda świátá prożnośći ßukamy. Zámyka ten punkt święty Doktor. Alius Q. Maximum vnus qui nobis cunctando restituit rem proferet in medium, & per tantæ nobilitatis gradus venisse Fabiolam iactabit; ego ancillam Christi, non de nobilitate veteris historiæ, sed de Ecclesiæ humilitate produco. Niechay kto chce wystawia owego Fábiußá ktory nam Rzeczpospolita ieden sam na sobie zátrzymał / y z tey zacnośći chwali pochodzące Fábiolę. Ja służebnicę Chrystusową nie z dawnośći Szláchetney Fámiliey / ále z pokory Chrystusowey wystáwiam. Nie wspominam tu / áni wyliczam Herbow Jáśnie Oświeconych Kśiążąt Ostrogskich / nie przywodzę w rodzonego splendoru sámych chorow SS. Bożych sięgáiącego z Domu Odrowążowskiego w Jácku S. á z Domu Jchmośćiow PP. Kostkow w B. Stánisłáwie Kostce; nic o tey świątobliwey nie mowię Mátronie / tylko to że byłá Ancilla Christi Służebnica Chrystusowa. Tytuł ten mimo wßytkie dawam iey splendory / bo y owá / ktora nád wßytkie Chory Anyelskie wywyßono / Krolowa niebá y źiemie obwołano / Mátka Naywyżßego Bogá miánowano / nie czym inßym / niebu śię y świátu zákázuie tylko tym tytułem / Ecce Ancilla Domini, Oto ia Służebnicá Páńska.

Nie-

Nie długo miłey rodźićielki dostało się niebosce ś. Pámięći ćwiczenia / prędko pożegnáła świát / á młodźiuchne coreczki / à materno translatæ sinu, in sanctissimam auiæ disciplinam concesserunt, od miłey mátki świątobliwym się babkom dostáły. Hieron. ad Salui.

Przydźie mi tu Miłośćiwe Páństwo świątobliwey krwie wáżey z grobu poruszyć; odpuśćićie mi boć to nie liuido dente czynię ále żebym y post fata, nunquàm morituras adorował exuuias; Łákoma cnotá iest / y w grobie ostáć się nie może / nie przed zazdrośćia / bo co za zgodá świátłośći z ciemnośćiámi? ále przed chćiwymi pobożnośći wiekámi / ktore y zámkniona w śmiertelnym / ná wizerunk świátu wynayduią grobowcu. Dána ná wychowánie wielkiey oney Annie z Sztemberku Xiężnie Járosłáwskiey Woiewodźiney Wołhynskiey / nie mogłá támieno wszytkę haurire sanctimoniam, gdźie dwor był area virtutum, á wszystká oná claritas Christianæ pedisequa humilitatis. Nie będę się tu szerzył / ná pochwałę tey wielkiey czásow nászych Debory / Jáchele / Judyty; to tylko mowię że byłá Mater in Israël Mátká w pobożnośći / y stáropolskiey szczerośći / Mátká w mądrośći y rostropnośći. Mátká w dawnosłycháney w Polszcze nászey przećiwko Bogu / y sługom iego hoynośći. Swiádczy to Járosłáwskie Zakonu Societatis IESV Collegium, w dochody opátrzone / á Kośćioł w ochędostwo wszelákie bogáto ozdobiony: świádczy Kośćioł z Klasztorem Pánienek Zakonu Benedyktá S. de noua radice fundowány; Te tám Niebiosá (ták Kośćioły wielebny Bedá názywa cælum terrestre) wypowiádáia chwałę iey / á vczynki iey ná firmámenćie niebieskim osádzone / nic pewnieyszego / że świećić będa in perpetuas æternitates. Hom: 19. Po śmierći Xiężny Jeymośći dána ná drugą aulá virtutis, Jásnie Wielmożney ś. Pámięći Jeymośći Pániey Annie z Rusce Lubomirskiey Kásztellance Woynickiey; ták swoie prowádźiłá pániensztwo / iáko wspomniony iuż nie raz odemnie Hieronim S. do Lety o ćwiczeniu młodźiuchney Coreczki pisze. Nihil aliud discat audire, nisi quod ad timorem pertinet Hieron. ad Lætá.

net Dei, turpia verba non intelligat, cantica mundi ignoret &c. Nic tám nie było tylko Boiazn Boża/ skromność/ poććiwość/ á nadewszytko nabożeństwo y wstyd pánieński. Oná to Kásztellanká Woynicka. Mátroná w vrodzeniu/ w hoynośći/ w Animuszu przystoynym/ w Nabożeństwie szczerym práwie plusquàm fæmina. Oná to Kásztellanká Woynicka/ ktora wysokimi cnotámi/ to sobie zásłużyłá v Bogá/ áby nic ná świećie Błogosłáwieństwá nie było/ ktoregoby ná sobie y ná potomstwie swoim nie doznáłá obfićie; doczekáwszy tertiam & quartam generationem, ktorym iáko świątobliwe ćwiczenie dáłá/ ták ná naywyższych Rzeczypospolitey widząc ie vrzędách y godnośćiách/ w tym sámá się nád siebie wybiłá/ iż to wszytko Stworcy swoiemu oddáiąc/ y szczęśćie świeckie pod nogi Vkrzyżowánego rzucáiąc/ prawdziwa owey w Ewángeliey Anny násládowcá/ non discedebat à templo, in ieiuniis & obsecrationibus, seruiens (Deo) nocte ac die. Niechayże będźie in pace locus eius, & habitatio eius in Sion; á ia do rzeczy moiey mowię/ że ś. Pámięći Jeymość P. Konstáncya z Lubomirzá Czárnkowska/ Miedzyrzecka Pyzdrska ꝛc. Stárośćina/ z ták wysokiego vrodzenia/ z ták świątobliwego wychowánia byłá y iest torrens inundans gloriam gentium strumień nie vschły ále powodź sławy niosący. Horat. Mouit Amphion &c.

Bassliwa/ ále pod ćieniem przypowiastek głęboka zámykáiąca Prawdę Antiquitas, zmysliłá byłá lutnią iedną/ w ktorą Amfion niejáki gdy vderzył/ kámienie/ lásy/ rzeki wstecz się kursem swym obracáły. To bayká. Pewnieysza co pisze Nicephorus, że przy męce Zbáwićielá nászego/ Jordáńskie wody názad się obroćiły/ y było tego przez trzy godźiny. A to nie mniey pewna/ co Suryus w żywoćie Angielskiego onego Taumáturgá Pátrycyuszá S. powiáda/ że miástu iednemu oschłemu ná gruntách gorzystych/ chustka swoia wodę przyprowádźił. Jákożkolwiek iest: do nászego torrentem gloriæ mowiąc; w stanie Pánieńskim płynęłá sobie tá rzeká ćichuchno. ćichuchno/ Lib. 15. Tomo 2.

 ho

bo przy wstydźie pánieńskim: ćicho/ bo w skromności y ćichości wszelákiey/ żyłá wedle dyrekcyey rodźićielá milego/ y tych ktorych ná mieyscu Boskim vznawáłá/ ále iednák płynęłá liberè, wolno. Mulier innupta & virgo (mowi Apostoł) cogitat quæ Domini sunt vt sit sancta corpore & spiritu: quæ autem nupta est, cogitat quæ mundi sunt, quomodo placeat viro. Białagłowá nie zámężna o tym tylko myśli iákoby się Bogu podobáć y wolniey ku niebu sercem wylátywáć/ ále ktora zámężna iest/ iuż tey o rzeczách Boskich myśleniánie ma wolnośći/ muśi myślić o tym iáko się podobáć małżonkowi swemu. Płynęłá iákom rzekł wolno tá rzeká. Ználazł się tákowy Pátrycyusz (nie rozgniewaś się o ten tytuł Wielmożny M. Pánie Stárosto Międzyrzecki; było to honorificum v stárych Rzymian/ być Pátrycyuszem/ bo ták Senatorskich synow názywáli/ á Ty Syn/ Wnuk/ Práwnuk/ Prápráwnuk/ Wielkich Xiążąt ná Człopie/ wysokich Senatorow y Patrum Patriæ, czemu z vst życzliwych/ tytułu tego przyiąć niemasz?) ználazłeś się mowię wielki Pátrycyuszu/ z rodowitym Nałęczem twoim/ ktorymeś Rzekę tę do tutecznych montana (wszák Wielka Polskę Miłośćiwe Páństwo gornymi Woiewodztwy názywáćie) przyprowádźił szczęśliwie. Nie nowináć to Nałęczowi twen u impety wod wielkich kierowáć; nie nowiná bystro lecące z gor wysokich hámowáć/ nie nowiná ináczey nád záwźięty kurs/ ná Publikách wszeláki ch (ále tylko propter bonum publicum) obracáć. Zachćiáło się kiedyś rekreácyey stárszenu nád Bogámi Iowiszowi/ kazał sobie złoty łáńcuch zrobić/ ktorym Bogi y Boginie/ z niebá ná świát śćiągnął. Bayki baykámi. Nałęcz ten nád złoto droższy/ co robi? tylko się o to stára/ iákoby swobodne ánimusze szláchty bráci swey/ tych wolnych Polskiego Niebá nászego bogow/ vmiał ludzkośćią/ szczodrobliwośćią/ á co naywiększa, innoxia nobilitati popularitate, vincere & vincire, zwyćiężáć y zniewaláć. Zásłużyły kiedyś tytuł beneficarum owe fáscye/ ktorymi Traianus,

Marginal notes: "I. ad Cor. 7." (beside "wolno. Mulier innupta…"); "Plin: in Paneg." (beside "tati popularitate…").

nus Cesarz / w potrzebie pewney / rány rycerstwá swoiego obwiiał; Nie iedne Oyczyzny miłey ránę / nie iedne struchlałego ßlachćicá cicatricem ochronnie vwinęły y zagoiły te ßczesliwe Nałecze; tym trwálße y zacnieyße nád owe / iż tám tych nie stało / áż do płaßczá ábo Paludamentu Cesárskiego przyßło; tu iáko się ziáwiły / ták fortunnie płużą / y płużyć będą póki Polski stawa / gdyż od wßelkiey vetustatem bronią się owe serdeczne tarczą / ktorey ktoś kiedyś przypisał Hic murus aheneus esto, to iest dobrą wolą y życzliwym áffektem ßláchty bráći swoiey. Nie mogłá pięknieyßey tá wolna Rzeká przybráć sobie niewoli / iáko à tali vinciri fascia, nie mogłá piękniey duktu swego obroćić / iáko ná tuteczne powodźiom zacnośći wßelkiey podległe grunty / y gdźie wysokie Jáśnie Wielmożnego Jchmośćiow PP. Czárnkowskich Domu godnośći / Morze iedno possibilis claritatis czynią / Morze záprawdę magnum & spatiosum, ále nie owo o ktorym powiedźiano / że w nim animalia pusilla cum magnis, niemáß tu żadnego Zácheußá máłego / wßytko magna nomina. To o Jáśnie Wielmożnym Domu tym rzec mogę / co niegdy o wielkiey á rowney sobie w Rzymskim Páństwie nie máiącey Fabiußowskiey rzeczono Rásáćie. Quidquid illic sanguinis est, diuinum est, Quot Fabij, tot Dij, quot nomina, tot numina. Cokolwiek tu krwie ßláchetney / iákoby z niebá wßytká poßłá; z niebá / bo záwße Oyczyznie salutaris; z niebá / bo áż pod niebo ná Polskim niebie wywyżßona; cokolwiek Rzeczpospolita / in præmium benè meritæ virtutis godnemu synowi dáć może / w tey zacney krwi iáko w obfitym morzu znáyduie się to wßytko. Aluboć o morzu powiedźiano / że zá przybyćiem rzek wßytkich do niego / postáremu non redundat nie znáć tám tego; nie podobna to iednák in Esse Politico, áby w tym morzu / zá przyłączeniem (boć Nałęcz od łączenia rzeczony) tey zacney Rzeki / wielka powodź zacnośći przybydź nie miáłá. Jednym słowem / iáko we wßytkim /

Carol: Frid: Prin: Iulia cen.

Mamertinus.

Eccl. 1.

ckim / ták y w Małżeńskim stanie / była tá Rzeká Torrens inundans gloriam, Rzeka powodź sławy niosąca.

Gadaycie Słuchacze Przezacni / ktora iest w stanie żeńskim / á ile wielkim / naywiększa zacnézney białeygłowy pochwałá? Wstyd Rzeczecie? Prawdá. Mowi Hieronim S. do Celáncyey:
Epist. 14. Quodq; præcipuum in fæminis semper fuit, cunctas in te virtutes superet pudor, nád wszytkie cnoty ma wstyd celowáć. rzecz to ták delikácka / iáko źrzenicá oká ludzkiego / záwádźi owdźie proszeczek namnieyszy / nie pomoże y tu suspicyeczká máluśieńka. Tenera res est in fæminis fama pudicitiæ: quasi flos
Epist. 9. pulcherrimus, ad leuem marcescit auram, lenique flatu corrumpitur, iest to rzecz delikácka / vćiwe: namnieyszy wiátreczek / mákuleczká namnieysza záwádźi. Ale iest ieszcze y coś do
Ambr. 2. offic. tego. Nie trzymáiąc ná rzeczy / Mariti reuerentia, & taciturnitas, hæc sunt maxima principum fæminarum decora, poszánowánie Małżeńskie / y ćichość abo milczenie / te są naywiększe białychgłow stanu wielkiego ozdoby: Mowi Arcybiskup Mediolánski Ambroży S. Mali się prawdá rzec / tákći iest: ozdobá żeńska idźie z małżonkow / od Woiewody Woiewodźina / od Kásztellana Kásztellanka / od Stárosty Stárośćina: słuszna tedy áby to wzáiemna oddawáć vćiwośćia / co biorą od nich. Powiedźiał Páwel S. vir caput est mulieris, mąż głowá; zá głową wszytká ćiáłá konstytucya iść powinná / inaczey rządu by nie
Laërt. lib. 2. było. Pessimè agitur in rebuspublicis cùm viri vxoribus nubunt, mawiał więc nieiáki Menedemus. źle tám *goúerno* gdźie niewieśćie rządy / trzebá stárszego szánowáć. Nápisał Leo XI. Papież w liśćie do wielkiey oney Chrześćiáńskiey Heroiny Pulcheryey Augusty z strony Márcyana Cesárzá / ktore° oná byłá y ná páństwo wsádźiłá / y zá małżonká (ráczey zá stróżá czystośći
Baronius an. 405. swey) sobie przybráłá. Etsi à vobis assumptus in regnum, & electus sit in coniugem, dignum tamen est, omnem illi præstari reuerentiam, ne à vobis inferiùs serpat malum. lubo go

samá

sámá ná páństwo wsádźiłá / sámá zá Małżonká sobie obráłá / godna iednák rzecz mieć go w poszánowániu / boby inácżey ná niższe stany pogorszenie poszło. Ile do cichośći / y tá w stanách wielkich / iest iedynym pięć żeńska zdobiącym kleynotem. Inter mundi tædia, mowi Chrześćiáński Seneká Fránćiszek Petrarchá / nullum importunius procaci fæminâ & tacere nesciâ. niemász nic obmierżleyszego ná świećie / nád białagłowę swarliwą / y zmilczeć nieumieiącą. Dobrze powiedźiał Satyryk. Non habeat Matrona dicendi genus, aut curtum sermone rotato torqueat Enthymema, nec historias sciat omnes. nie ráźno kiedy gęba iák ná kołowroćie / argumenćikámi śiać / á pod czás o rzeczach boskich / táiemnic Wiáry y Theologiey śięgáiących historye práwić. Magistram inuenisti (mowi wspomniony Petrarchá) iamq; aliquid impolitũ, commune aliquid loqui, sine coniugis censura atq; irrisione, non poteris, Professorás sobie ználazł / záiąkniy że śię ieno / potkniy w słowku / rzecz co nie bárdzo politycznie / wnet będźiesz miał censorá. Awo zgołá dobrze powiedźiano: silendum est iuueni seniore loquente, naylepiey milczeć / komu śiłá mowić rzecz nie iest przyzwoita. Idę do rzeczy ná- Dial. 67.
szey / y mowię: że tá świątobliwa Matroná / ktorey pozostałe manes, w tym teraz Kátáfálku bacżymy / miáłá te cnoty. Iáka w obycżáiách powagá y wstyd? iákie w małżeńskiey zgodźie poszánowánie zobopolne? Co do ćichośći / wszytkim wiádoma / iakie w mowie pomiárkowánie / słowá námnieyszego uważenie: może śię rzec o niey co o Celáncyey Hieronim S. Sermo illi moderatus & parcus, & qui loquendi magis necessitatem indicabat, quàm voluntatem. Mowá iey pomierna / z potrzeby tylko sámey pochodząca. O záiste byłá ćicho płynącym strumieniem: á ieżeli ták; toć sławę y pochwałę płći swoiey niosącym. Torrens inundans gloriam.

Ale naygodnieyszy strumień ten pochwały z Pobożnośći. To naypewnieyszy do nieśmiertelnośći gośćiniec / cnotá / pobo-

znosć. Et diuitiarum & formæ gloria fluxa & caduca est, sola virtus clara æternaq; habetur. Bogactwá / vrodá / zacnosć Fámiliey / rzeczy to są ozdobne y piękne / ale vpływáiące / ale przemiiaiące. Cnotá / tá sámá wieczna iest / sámá czyni prawdziwą pochwałę. Ná owe słowá wyżey odemnie położone Omnes morimur & quasi aquæ dilabimur super terram, wszyscy vmieramy y iáko wody rozpływamy się po ziemi / czyni komment Akádemiiey Páryskiey Doktor Guilhelmus Parisien. Omnes morimur &c. nisi quos pietas cælo inserit, hi enim in manu Dei congregati dilabi non possunt, wszyscy vmieramy wszyscy się rospływamy / krom tych ktorych pobożnosć do niebá gromádzi / bo ći w ręku Boskich osiadszy / rosproszeni być nie mogą. Czekaćie pobożnych tey wielkiey strumienia swe° pochwały vczynkow? przypomniyćie sobie ták wiele sierot / y vbogich szláchecki ch dźiateczek od niey ogárnionych / y miłosiernie wychowánych. Niebyło vbogiego iálmużny od niey proszącego / ktoregoby nád zamiar nie vkontentowałá. Non recordor, mowi Grzegorz S. me legisse malâ morte mortuũ, qui libenter exercuit opera charitatis, Nie może ten źle vmrzeć / ktore° miłosierne vczynki do niebá wstępuią. Mowi Chryzostom S. o Jálmużnie / velut Reginâ ingrediente, nullus custodum ipsis in ianuis positorum, audet interrogare, quæ sit, aut vnde iter agat, magis verò suspiciunt vniuersi; sic & Eleemosyna regina omnino est hominem Deo similem faciens. Jáko gdy Krolowa wchodźi do pálacu / nikt z odźwiernych spytáć nie śmie po co idźie / áni iey zábronić / y owszem wszyscy się kłaniáią / szánuią / y ádoruią; ták Jálmużnie przed Bogiem wszystko vstępuie iáko krolowey / ktora człowieká czyni Bogu podobnym. Nabożeństwo iey do Pánny Przenaświętszey kto wypowie? świádkámi są obrázy iey y kościoły / ták wiela bogátymi obestáne w kleynotách / złoćie / srebrze / appárátách prezentámi. Swiádkiem Częstochowa / Borek / Pyzdry / Lubasz / Skrzetusz / gdźie wszędźie pámiatká iey po Ołtarzách iáśnieie y świeci. A iż tey

Hom. 7. de Pœnitẽto. 5.

Kro-

Krolowey Niebieskiey służebnica byłá / konkluduyćie sobie sequelę; boć to Miodoustego Bernárdá effatum: Non possum perire præ pietate Mariæ. Nie może ten zginąć/kogo się tá dobrodźieyká piastowáć podeymie. Więc ieżeli osobliwym znakiem iest łáski Bożey nawiedzenie Páńskie/ to iest vtrapienie/ wedle Anyołá Tobiászowi mowiącego: Quia acceptus eras Deo, ideo necesse fuit, vt tentatio probaret te, żeś był wźięty w oczách Boskich / dla tego Bog ćię doświadczał; tedyć wielce znáć byłá placita anima illius coram DEO, gdy ná nię ták długą chorobę/ á w niey práwie źiemski czyśćiec przepuśćił/ wszystko to iednák z ćierpliwym Iobem wdźięcznie przyymowałá od Bogá/ á śmierći nie vstrászonym sercem czekáiąc/ ták się do niey przyprawowáłá/ iáko Chrześćiáńskiey duszy / krwią Báránká Niebieskiego odkupioney przynależy. Nie trzymáły gotowey dusze te źiemskie prozności/ nie trzymał kwitnący wiek. Mawiáłá ták: że byle dobrze/ byle w łásce Bożey/ vmrzeć się nie boię. Nadźieiá w Bogu że w łásce Bożey / bo gęstymi spowiedźiámi do niey się przyprawiwszy / Sákrámentá SS. przyiąwszy/ ćichuchno/ y mile poszłá do Stworce swego / wroćił się strumień do swego principium, z ktorym y w ktorym/ żyiąc in gloria, nic pewnieyszego że torrens gloriæ, strumieniem chwały w Wieczności zostánie.

Wielmożny M. Pánie Stárosto Miedzyrzecki/ Iáśnie Wielmożne/ Wielmożne miłośćiwe Páństwo / gdyć by nas Fortuna ná świećie piástowáć ták miáłá/ żeby nigdy nie kończyć tey drogi/ ostátniaćby to nászá niefortuná byłá. In præsenti vita, mowi wielki Grzegorz/ quasi in via sumus, quâ ad patriam pergimus, iesteśmy tu iák w drodze do oyczyzny ćiągnącey / á komuż dla Bogá nie milsza oyczyzná niż drogá? kon u nie przyiemniey w domu niż w gośćinie? strászne wprawdźie diuortium, żálosna scissura, ktorą śmierć ná świećie przynosi; ále iáko nie pierwsza/ ták potrzebná. Creasti nos Domine ad te, mowi Augustyn S. & ideo inquietum est cor nostrum donec perueniat ad te. teskliwa iest du-

szá.

ßá ludzka do Stworce ſwoiego/ nie ſpokoyne ſercc: świát/ więźie-
nie to vmyſłu ludzkiego nie ſwobodá. Mowiac do zguby. terá-
znieyßey/ Drogiego tego kleynotu nie żálowáć/ trudno. Quæ aures
tam duræ? (mowię do ćiebie Wielmożny Mći. Pánie Staroſto

Ad Pammachium de morte Paulinæ vxoris Epiſt. 26.

Miedzyrzecki/ słowy Hieronimá S.) quæ de ſilice exciſa præcordia & Hyrcanarum Tigrium lacte nutrita, poſſunt ſine lacrymis, Paulinæ (mowię iá Conſtantiæ) tuæ audire nomen? Quis parturientem roſam, & papillatum corymbum, antequàm in calathum fundatur orbis, & tota rubentium foliorum pandatur ambitio, immaturè demeſſum æquis oculis marceſcere videat? Fractum eſt pretioſiſſimum margaritum, virens ſmaragdi gemma cōtrita eſt. Coż czynić? przyydźie temu to oddáć w ręce/ ktory mortificat & viuificat, deducit ad inferos & reducit. Do śiebie mowiac: ták konkluduymy. Nie pátrzy śmierć ná młode látá/ ſeriùs aut citiùs. Nie vważa kondycyey: Æquo pede pulſat pauperū tabernas regumq; turres. Nie ma ná zábawę áni ná czás reſpektu: Mors importuna. Ten ßczesliwy ktorego gotowego zaſtawa. Więc ſic viuamus vt mori quotidie poſſimus, ták żyymy abyſmy kożdydźień vmrzeć byli gotowi. Ale żebym tym ſkończył czymem záczał: záłożone ná początku kazánia moiego LÆTAMINI, podaię do vßu łáſk wáßych słowy iuż nie raz odemnie wſpomnione Doktorá. Nunc illa diuitiis fruitur, & illis bonis, quæ nec oculus vi-

Epiſt. 27.

dit, nec auris audiuit, nec in cor hominis aſcenderunt. Inuidere gloriæ ipſius videbimur, ſi voluerimus diutiùs flere regnantem: Teraz oná iuż záżywa bogactw/ y dobr onych ktorych áni oko widźiáło áni vcho słyßáło/ áni ſerce o nich pomyślić ludzkie nie może: będźiemy ſię zdáli chwały iey zazdrośćić/ ieżeli dłużey płakáć kroluiacey zechcemy/ Tym kończę. A ty dobry JEZV/

Qui Lazarum reſuſcitaſti à monumento fætidum,
Tu ei DOMINE dona requiem & locum Indulgentiæ
AMEN.